

#TerazCzasNaCzytanie : Czytaj dziecku! ... ale właściwie dlaczego?

W jednym zdaniu - czytanie jest człowiekowi szalenie potrzebne do rozwoju.

Badacze światowi już od około 30 lat analizują wpływ czytania. Od tego czasu opublikowano całą masę badań.

Niejaki doktor Barry Zuckerman, lekarz z Bostonu, który jako pierwszy zaczął badać wpływ czytania i rozmowy z dzieckiem na jego rozwój, mówi, że tak naprawdę regularne codzienne czytanie z dzieckiem jest arcyważne w pierwszej kolejności dla jego stabilności emocjonalnej i rozwoju oraz kompetencji społecznych. Oczywiście podkreśla, że czytanie z maluchem przygotowuje go do wejścia do szkoły, ale bardzo mocno zaznacza, że ten rozwój językowy, czysta edukacja nie jest wydajna bez spokoju emocjonalnego i więzi z rodzicem; że dziecko musi być emocjonalnie zrównoważone, by móc w ogóle się uczyć. A czytanie buduje właśnie ten fundament!

Dlaczego tak jest? Dlaczego czytanie buduje fundamenty równowagi emocjonalnej? Bo czas poświęcony na czytanie z dzieckiem, to sygnał, że ono się dla nas liczy – dziecko odbiera ten sygnał i zaczyna budować swoje poczucie własnej wartości. Jednocześnie, dzięki tej interakcji, dziecko uczy się nawiązywania relacji z drugim człowiekiem.

Najlepsze efekty rozwojowe osiąga się dzięki stymulacji mózgu dziecka przez rodzica. Jest to sytuacja emocjonalnie bezpieczna. Najbliższa osoba, matka lub ojciec, bierze dziecko na kolana i tworzy w ten sposób najbezpieczniejszą dla niego sytuację. Dziecko jest spokojne i otwarte na kontakt. Rodzic czyta, nawiązuje rozmowę, opowiada — i wtedy dziecko rozwija się pod każdym względem; jego mózg otwiera się na stymulację, rozwija się.

Tak więc, podkreślmy to jeszcze raz, czas poświęcony dla dziecka jest arcyważny! Wspólne czytanie jest oczywiście nawiązaniem relacji. Badania pokazują, że szalenie istotną częścią jest właśnie rozmowa wokół książki, pytania, jakie dziecku zadajemy, proste komentarze do książki, które robimy.

Chodzi o zadawanie prostych pytań – czy kotek na obrazku jest czarny? Co jeszcze jest na obrazku? Gdzie na obrazku jest piesek? Potem, z dziećmi starszymi, wchodzimy oczywiście w wyższy rejestr rozmów – dlaczego dziecko uważa, że bohater zachował się w ten sposób? Co się dzieje z bohaterami po zakończeniu – jaki jest dalszy ciąg ich losów etc.

Czytanie połączone z rozmową bardziej rozwija dziecko, niż samo czytanie bez komentarza. Najróżniejsze badania wskazują na to, że trzeba czytać i rozmawiać — robić i jedno, i drugie — od urodzenia dziecka. Czytając, przekazujemy bogatsze słownictwo, niż gdy tylko rozmawiamy, rozmawiając nawiązujemy głębszą relację, niż gdy tylko czytamy. Rozwój językowy następuje poniekąd jako efekt bliskości; inaczej mówiąc, dziecko ma jakiś potencjał inteligencji samo w sobie, ale jako rodzice mamy olbrzymi wpływ na jego rozwój. Swoją obecnością, rozmową i czytaniem niejako umożliwiamy pełny rozwój dziecka. Czytajmy zatem!

Proponujemy takie wyzwanie:

#TerazCzasNaCzytanie: Czytajcie codziennie choć kilka minut przez cały czas kwarantanny!

Zobaczycie, okaże się zaraz, że to jest miłe i fajne: będziecie czytać dłużej!

Pochwalcie się na fb, używajcie hashtagu #TerazCzasNaCzytanie

www.fpc.org.pl

Fundacja Powszechnego Czytania